

PRAWO / LAW

ANETA ŁYŻWA

POSTĘPOWANIE ZE ŚLADAMI KRYMINALISTYCZNYMI W PROCESIE DOWODOWYM – GŁOS JUDYKATURY

1. Wprowadzenie

Problematyka wykrywania, ujawniania i zabezpieczania śladów kryminalistycznych zarówno na powierzchniach chłonnych, jak też niechłonnych oraz ich procesowego wykorzystania w postępowaniu dowodowym znajduje swoje odbicie zarówno w doktrynie prawa karnego procesowego, jak i kryminalistyce. W systemie klasyfikacji śladów kryminalistycznych chodzi o kategorię śladów substancjalnych, a więc takich, które oznaczają wszelkie zmiany w obiektywnej rzeczywistości, które jako spostrzegalne znamiona po zdarzeniach będących przedmiotem postępowania stanowią podstawę do odtworzenia przebiegu tych zdarzeń zgodnie z rzeczywistością¹.

W celu ukształtowania prawidłowej praktyki postępowania w zakresie wykrywania, ujawniania i zabezpieczania przedmiotowych śladów sięgnąć należy nie tylko do dorobku doktryny z zakresu procedury karnej i kryminalistyki, lecz również do orzecznictwa sądowego, w szczególności zaś Sądu Najwyższego. Chociaż orzecznictwo sądowe nie należy do źródeł powszechnie obowiązującego prawa, to jednak jego istotne znaczenie w obszarze prawidłowego stosowania norm prawnych na gruncie prezentowanej problematyki jest niekwestionowane. Orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych kształtuje bowiem praktykę orzecniczą sądów I i II instancji, a pośrednio wpływa również na pracę organów ścigania.

2. Ewaluacja pojęcia śladu kryminalistycznego

Rozważania na temat wpływu orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych na praktykę w obszarze postępowania ze śladami kryminalistycznymi należy poprzedzić omówieniem, chociażby pokrótce, pojęcia „ślada

ANETA ŁYŻWA, dr, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie Filia w Elku; ORCID: 0000-0003-3285-7714; e-mail: anetalyzwa2@gmail.com

¹ H. Kolečki, *Pojęcie i klasyfikacje śladów kryminalistycznych*, „Zeszyty Naukowe ASW” 18(1977), s. 139.

kryminalistycznego” przez pryzmat jego ewaluacji w nauce kryminalistyki. Jak trafnie zauważa Grażyna Kędzierska, dążność do stworzenia doskonałej definicji śladu kryminalistycznego jest naturalnym efektem rozwoju kryminalistyki i bez sprecyzowania pojęcia ta dziedzina wiedzy byłaby niepełna, a korzystanie z niej utrudnione².

W doktrynie powstało wiele definicji śladu kryminalistycznego. Pierwsze z nich były w zasadzie enumeratywnymi wyliczeniami obiektów, które należało za takowe uznać. Definicje te zawierały większą lub mniejszą liczbę desygnatów, jednakże nie ujmowały kompleksowo istoty przedmiotowego pojęcia. W taki sposób ślady kryminalistyczne określali: Hans Gross (który mówił o „odciskach i odbiciach w podatnym materiale”), Alfredo Niceforo i Heinrich Lindenau (którzy posługiwali się pojęciami „odcisków i plam”), czy też Carl Leibig (posługujący się pojęciami „przedmiotów użytych do czynu” bądź „wszystkich przedmiotów, które znalazły się dodatkowo lub zostały pozostawione”). Kolejnym krokiem w kształtowaniu się definicji śladu kryminalistycznego było zastosowanie zbiorczego określenia „zmiana”. Zabiegu tego dokonali tacy przedstawiciele doktryny, jak: Franz Meinert („każda zmiana wywołana w otoczeniu, w następstwie działań lub zdarzeń”), Franz Meixner („zmiany przedmiotowe i materialne”), K. Rothe („wszelkie zmiany”), Erich Anuschat („zmiany fizyczne na ciele ludzkim i rzeczach”) i Katie Hafner („wszelkie zmiany w świecie zewnętrznym”). Następnym wyraźnym stopniem w ewolucji pojęcia śladu kryminalistycznego było uznanie, że również każda informacja o zdarzeniu kodowana w świadomości człowieka stanowi ślad kryminalistyczny. Takie podejście prezentowali Karl Zbinden („zmiany psychiczne wywołane czynem”), M. S. Strogowicz („ślady w świadomości ludzi”), Hans Schneickert („ślady psychiczne nadające się do wykorzystania psychologicznego”)³.

We współczesnej kryminalistyce występuje wiele definicji śladów, jednak z największą aprobatą spotyka się definicja Jana Sehna, zgodnie z którą ślady w znaczeniu kryminalistycznym to wszelkie zmiany w obiektywnej rzeczywistości, które jako spostrzegalne znamiona po zdarzeniach będących przedmiotem postępowania stanowią podstawę do odtworzenia przebiegu tych zdarzeń zgodnie z rzeczywistością⁴.

3. Dorobek judykatury w procesie wykrywania, ujawniania i zabezpieczania śladów kryminalistycznych

Zadaniem judykatury nie jest rozwiązywanie sporów o charakterze doktrynalnym, związanych chociażby z podziałami i klasyfikacją śladów kryminalistycznych, lecz wskazywanie takich rozwiązań, które na gruncie obowiązującej

² G. Kędzierska, *Charakterystyka śladów kryminalistycznych*, w: *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia techniki*, pod red. G. Kędzierskiej, W. Kędzierskiego, Szczytno 2011, s. 28.

³ Tamże, i literatura tam przywołana.

⁴ J. Sehn, *Ślady kryminalistyczne*, „Z zagadnień kryminalistyki” 1(1960), s. 25.

procedury karnej mają służyć realizacji celów postępowania przygotowawczego w zakresie zebrania, zabezpieczenia i w niezbędnym zakresie utrwalenia dowodów dla sądu (art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k.⁵). W związku z powyższym dotychczasowy dorobek judykatury może być w pełni wykorzystywany dla celów omawianej problematyki ze szczególnym uwzględnieniem aspektów procesowych, które w zakresie czynności dowodowych podejmowanych w związku wykrywaniem, ujawnianiem i zabezpieczaniem dowodów mają kluczowe znaczenie. Wypada podkreślić, iż przeprowadzenie fundamentalnych dla danej sprawy czynności kryminalistycznych służących celom, o których mowa wyżej, w sprzeczności z obowiązującymi przepisami procedury karnej, może skutkować utratą ich wartości dowodowej. Ważne jest zatem sięganie do dorobku judykatury, gdyż skupia on w sobie zarówno dotychczasowy dorobek orzecniczy Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, jak również doktryny w zakresie rozwiązywania konkretnych problemów w przedmiocie ujawniania i zabezpieczania śladów kryminalistycznych oraz ich procesowego wykorzystywania w postępowaniu dowodowym.

Przegląd orzecnictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych wskazuje na kilka istotnych kierunków eksplorowania obszarów związanych z omawianą problematyką. Dotyczą one form i zakresu poszczególnych czynności dowodowych, w trakcie których organy procesowe dokonują ujawniania i zabezpieczania śladów kryminalistycznych oraz weryfikacji zebranego materiału dowodowego we wzajemnej konfrontacji z poszczególnymi dowodami.

Szczególne miejsce w judykaturze zajmuje problematyka oględzin miejsca zdarzenia, rzeczy lub osoby jako pierwszej czynności dowodowej, podczas której dochodzi do ujawniania i zabezpieczania śladów kryminalistycznych. Znalazła ona istotne odzwierciedlenie w judykaturze, a przede wszystkim w następujących orzeczeniach Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych:

- w wyroku Sądu Najwyższego z 16 lipca 2009 r., V KK 20/09⁶;
- w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8 kwietnia 2009 r., II AKa 69/09⁷;
- w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 15 maja 2008 r., II AKa 13/08⁸;
- w postanowieniu Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2010 r., II KK 238/11⁹;
- w wyroku Sądu Najwyższego z 3 października 2006 r. I V KK 209/06¹⁰.

W oparciu o analizę wskazanych judykatów można stwierdzić, iż oględziny mają charakter czynności dowodowej, którą przeprowadza wyłącznie organ procesowy. Może on przybrać do tej czynności biegłego lub specjalistę oraz dopuścić do udziału strony procesowe (np. oskarżonego), co nie zmienia jednak faktu,

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. 1997 Nr 89 poz. 555, z późn. zm.

⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z 16 lipca 2009 r., V KK 20/09, LEX 519629.

⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8 kwietnia 2009 r., II AKa 69/09, LEX nr 508297.

⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 15 maja 2008 r., II AKa 13/08, KZS 2008, z. 9, poz. 41.

⁹ Postanowienie Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2010 r., II KK 238/11, internetowa baza orzeczeń SN.

¹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2006 r. I V KK 209/06, OSNKW Nr 12/2006, poz. 114.

iż organ procesowy nadal pozostaje jedynym podmiotem umocowanym prawnie do przeprowadzenia tej czynności. Organ ten nie może zatem polecić biegłemu przeprowadzenia oględzin.

W świetle stanowiska judykatury oględziny są czynnością o charakterze statycznym, podczas której organ procesowy zapoznaje się z miejscem, osobą lub rzeczą. W ocenie autorki, uwadze sądów umyka jednak niekiedy istotna okoliczność, iż czynność ta ma na celu przede wszystkim ujawnianie i zabezpieczanie dowodów procesowych (np. śladów kryminalistycznych na określonych nośnikach) i jej charakter jest niepowtarzalny. Sądownictwo dopuszcza bowiem tzw. reogłędziny¹¹, czyli oględziny ponowne (uzupełniające), co z pewnością uznać należy za stanowisko kontrowersyjne, gdyż tzw. ponowne oględziny nie będą już dotyczyły tego samego przedmiotu i w takich samych warunkach (upływ czasu powoduje, iż przedmiot tzw. uzupełniających oględzin będzie już zupełnie inny). W tym zakresie orzecznictwo sądowe wyraźnie rozmija się z poglądami przedstawicieli doktryny, traktujących oględziny jako czynność niepowtarzalną. Wydaje się, iż z uwagi na niepowtarzalny charakter tej czynności powinny być one przeprowadzane tylko raz. Niekiedy jednak organ procesowy z uwagi na panujące warunki (np. pora nocna) nie jest w stanie w sposób możliwie wszechstronny przeprowadzić tej czynności. Wówczas, po uprzednim zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, kiedy warunki na to pozwolą, ponownie przystępuje do czynności, z których powinien sporządzić kolejny protokół oględzin. Posługiwanie się jednak określeniem „ogłędziny wtórne” przeczy niepowtarzalnemu charakterowi tej czynności procesowej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach „przeprowadzenie tej czynności dwufazowo, jako oględziny i »reogłędziny« następnego dnia, nie jest pożądane z procesowego i kryminalistycznego punktu widzenia, skoro powyższa czynność dowodowa w doktrynie przedmiotu określana jest jako niepowtarzalna, jednak takie procedowanie, mające wymiar praktyczny i uwzględniający zasady ekonomiki procesowej, nie jest sprzeczne z normą wyrażoną w przepisie art. 207 § 1 k.p.k., z którego wynika, iż dowód taki przeprowadza się »w razie potrzeby«¹². Trudno jednak podzielić stanowisko sądu, iż ze wskazanego zapisu można wyprowadzić wniosek co do możliwości przeprowadzenia powtórnych oględzin tego samego przedmiotu. Sformułowanie „w razie potrzeby” wskazuje jedynie, iż oględziny mają charakter subsydiarny w tym znaczeniu, iż przeprowadza się je tylko wówczas, gdy dokonanie tej czynności będzie miało znaczenie dowodowe. Nie można mówić np. o celowości przeprowadzania oględzin miejsca zdarzenia po upływie dłuższego czasu od zaistnienia przestępstwa, a do tego w sytuacji, kiedy nastąpiły w nim nieodwracalne zmiany o charakterze fizycznym (np. zasypanie starego koryta rzeki, w którym doszło do zabójstwa ofiary).

¹¹ Pojęcie to pojawiło się m.in. w wyroku SA w Katowicach z dnia 8 kwietnia 2009 r., II Aka 69/09, OSNPK 3/10, poz.35, KZS 2010, nr 3, poz. 67. Por. też A. Leciak, *Recenzja książki Violetty Kwiatkowskiej-Wójcikiewicz pt. „Oględziny miejsca. Teoria i praktyka”*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 1(3)/2012, s. 125n.

¹² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8 kwietnia 2009 r., II Aka 69/09.

Wydaje się, iż należałoby zdecydowanie odrzucić traktowanie oględzin jako czynności, którą można powtarzać. Tak zwane ponowne oględziny powinny być traktowane jako wizja lokalna, podczas której organ procesowy dokonuje pewnej weryfikacji już pozyskanych dowodów w odniesieniu do miejsca ich ujawnienia i zabezpieczenia, co oczywiście samo w sobie nie wyłącza zabezpieczenia nowych dowodów (np. śladów DNA), które nie zostały ujawnione podczas oględzin. W tym miejscu należy jednak podkreślić, iż wykrycie i ujawnienie nowych śladów kryminalistycznych na tym samym miejscu zdarzenia nie musi oznaczać, iż ślady te były tam podczas przeprowadzania wspomnianych oględzin. Okoliczność ta dodatkowo przemawia za argumentem na rzecz odrzucenia koncepcji tzw. reogłędzin, gdyż nazwa czynności sugeruje, że organ procesowy dokonuje ponownych oględzin tego samego przedmiotu.

Kolejnym ważnym zagadnieniem poruszonym w orzecznictwie jest eksperyment procesowy oraz wizja lokalna. Przykładowo można tu wskazać na następujące judykaty dotyczące tejże problematyki:

- przytaczany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2009 r., V KK 20/09;
- wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2005 r., II KK 332/04¹³;
- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2006 r. IV KK 209/06¹⁴;
- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1988 r., I KR 174/88¹⁵;
- wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2005 r., sygn. akt II KK 332/04¹⁶.

Judykatura stoi na stanowisku, że również takie czynności procesowe jak eksperyment procesowy i wizja lokalna należą do wyłącznej kompetencji organu procesowego. Organ procesowy nie może scedować ich przeprowadzenia na biegłego. W sytuacji, kiedy doszłoby do przeprowadzenia eksperymentu przez biegłego, czynność ta mogłaby być traktowana wyłącznie w kategoriach tzw. eksperymentu rzeczoznawczego. Stanowisko to należy w pełni podzielić.

Sąd Najwyższy trafnie zwraca uwagę, iż eksperyment procesowy odróżnić należy od eksperymentu rzeczoznawczego. Główną cechą odróżniającą te eksperymenty jest, po pierwsze, że eksperyment przeprowadzany w postępowaniu dowodowym przez organ procesowy jest czynnością procesową *sensu stricto*, natomiast eksperyment rzeczoznawczy stanowi część składową opinii biegłego, po wtóre zaś, że ten ostatni przeprowadzają biegli różnych specjalności, zaś eksperyment procesowy to czynność wyłącznie organu procesowego. Na marginesie należy dodać, iż kwestia zasadności, czy celowości przeprowadzenia eksperymentu rzeczoznawczego należy do wyłącznej kompetencji biegłego i nie może być narzucana przez organ procesowy.

Judykatura zwraca uwagę na dwoisty charakter eksperymentu procesowego, w ramach którego możliwe jest zarówno doświadczenie, jak i odtworzenie

¹³ Wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2005 r., II KK 332/04OSN w SK 2005, nr 1, poz. 1136.

¹⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2006 r. IV KK 209/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 2478.

¹⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1988r., I KR 174/88, OSNKW z 1988 r., z. 11–12, poz. 84.

¹⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2005 r., sygn. akt II KK 332/04, LEX nr 152467.

przebiegu zdarzenia. W świetle stanowiska judykatury, aby eksperyment procesowy spełnił swój cel procesowy, powinien być przeprowadzony w warunkach maksymalnie zbliżonych do tych, jakie miały miejsce, gdy zdarzenie zaistniało, zaś organ procesowy dążąc do przeprowadzenia obu wymienionych czynności procesowych powinien kierować się obiektywną możliwością osiągnięcia celu, dla którego został on przewidziany przez ustawodawcę.

Należy podkreślić, iż eksperyment procesowy może służyć również uzyskaniu nowych dowodów¹⁷. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w jego trakcie organ procesowy dokonuje obserwacji zarówno samego miejsca zdarzenia, jak i osób uczestniczących w tej czynności. Poczynione wówczas konstatacje mogą przyczynić się do odpowiedniego ukierunkowania prowadzonego postępowania dowodowego. Zatem nawet w wyniku przeprowadzenia eksperymentu procesowego organ prowadzący postępowanie karne może zdecydować o poszukiwaniu kolejnych dowodów, np. w postaci śladów kryminalistycznych, o istnieniu których mógł poprzednio nie posiadać odpowiedniej wiedzy. Analogicznie należy odnieść się do znaczenia wizji lokalnej w aspekcie poszukiwania nowych dowodów w sprawie.

Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż wizja lokalna jest czynnością procesową, którą może przeprowadzić wyłącznie organ procesowy oraz że stanowi ona formę oględzin miejsca zdarzenia. Wydaje się, iż pogląd ten nie zasługuje jednak na aprobatę. Co prawda wizję lokalną może przeprowadzić wyłącznie organ procesowy, ale należy podkreślić, iż czynność ta nie ma podstawy w przepisach procedury karnej. Jest ona czynnością kryminalistyczną. Organ procesowy niekiedy stosuje w tym przypadku jako podstawę prawną przepisy odnoszące się do oględzin, ale wydaje się, iż trafniejszą podstawę prawną w tym przypadku stanowią regulacje art. 143 § 2 k.p.k., zgodnie z którymi spisuje się protokół z czynności, kiedy przeprowadzając tę czynność uzna to za potrzebne. Należy zważyć, iż celem wizji lokalnej jest dokonanie weryfikacji informacji dotyczących miejsca zdarzenia, jakimi dysponuje organ procesowy. Źródłem tych informacji może być np. protokół oględzin miejsca zdarzenia. Jeżeli jednak w toku prowadzonych czynności pojawią się pewne wątpliwości dotyczące okoliczności zdarzenia, wówczas organ procesowy może przeprowadzić wizję lokalną, która nie ma jednak charakteru „wtórnych”, czy też „dodatkowych” oględzin, albowiem należy w tym miejscu jeszcze raz podkreślić, iż oględziny są niepowtarzalną czynnością procesową. Wizja lokalna może również służyć wyjaśnieniu rozbieżności, jakie mogą pojawić się w treści protokołu i załączonej do niego dokumentacji fotograficznej w odniesieniu do przedmiotu oględzin. W takich sytuacjach przeprowadzenie wizji lokalnej powinno nastąpić jak najszybciej, aby ewentualna zwłoka w usuwaniu wszelkich niespójności w gromadzonym materiale nie skutkowałą utratą możliwości wykrycia sprawcy przestępstwa lub niewyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności. Przeprowadzenie wspomnianej czynności może też okazać się pomocne dla ustalenia, czy ujawnione na miejscu zdarzenia ślady kryminalistyczne (np. biologiczne) mógł pozostawić sprawca.

¹⁷ T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego*, Zakamycze 2003, s. 568.

Ważnym problemem, na który zwraca uwagę judykatura, jest wykorzystanie poszczególnych źródeł dowodowych do ustalania stanu faktycznego. Przykładowo można tu wskazać na wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 11 stycznia 2007 r., II AKa 265/06¹⁸. Podkreślono w nim, iż dowody z osobowych źródeł w przeważającej większości spraw są zasadniczym materiałem do budowania ustaleń faktycznych. Jest to bardzo ważna konstatacja, zwłaszcza w odniesieniu do problematyki wykrywania, ujawniania i zabezpieczania śladów kryminalistycznych (np. śladów DNA) na miejscu zdarzenia, przedmiotach lub osobach. Wskazany sąd podkreślił, iż część DNA jest identyczna dla wszystkich ludzi z uwagi na przynależność do jednego gatunku. Istnieją jednak fragmenty DNA wyjątkowe dla każdej osoby, a zatem ich charakterystyka jest o wiele bardziej niepowtarzalna, niż używane powszechnie do identyfikacji odfitki linii papilarnych. Nadto zauważył, iż z uwagi na fakt, że dany profil DNA może się powtórzyć w populacji nie częściej niż jeden raz na miliard osób, ustalenie przez biegłego zgodności badanych próbek oznacza prawdopodobieństwo graniczące z pewnością. Taki wynik opinii spełnia tym samym standardy dowodu pewnego.

W tym miejscu należy jednak podkreślić, iż bez odpowiedniego wykorzystania osobowych źródeł dowodowych wartość dowodów pozyskanych w wyniku zabezpieczenia odpowiednich śladów kryminalistycznych mogłaby się okazać niewystarczająca. Sama obecność określonych śladów kryminalistycznych – czy to na miejscu zdarzenia, czy to na osobie sprawcy lub ofiary – świadczy jedynie o tym, że zostały tam one naniesione przez określone osoby. Należy zatem wykazać w procesie dowodowym, iż naniesienie tychże śladów miało bezpośredni związek z dokonaniem przez sprawcę czynu zabronionego. Dlatego tak duże znaczenie mają dowody z osobowych źródeł, dzięki którym będzie można wykazać ów bezpośredni związek pomiędzy ujawnionymi śladami kryminalistycznymi a sprawstwem konkretnej osoby. Przykładowo, nie będzie można uznać zabezpieczonych na miejscu zdarzenia śladów linii papilarnych określonej osoby jako dowodu przemawiającego za tym, iż była sprawcą czynu zabronionego, jeżeli z ustalonych osobowych źródeł dowodowych wynikać będzie, iż ślady te pozostawiła ona w czasie poprzedzającym popełnienie przestępstwa.

Przywołany tu tytułem przykładu wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyraźnie podkreśla zatem znaczenie dowodowe śladów kryminalistycznych, ale wyłącznie w koincydencji z odpowiednimi osobowymi źródłami dowodowymi.

Orzecznictwo sądowe poświęciło również wiele uwagi problematyce śladów kryminalistycznych w kontekście uznawania ich za przedmioty w rozumieniu Kodeksu karnego oraz dowody rzeczowe, a ponadto zagadnieniu dokonywania ich zwrotu uprawnionym podmiotom.

¹⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 11 stycznia 2007 r., II AKa 265/06, KZS 2007, z. 9, poz. 62.

Problematyki tej dotyczą w szczególności następujące judykaty:

- wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 sierpnia 2002 r. II AKa 167/02¹⁹;
- wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 lutego 2004 r., II AKa 419/03²⁰;
- wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 marca 2006 r., II AKa 9/06²¹;
- postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 listopada 2000 r., II AKz 448/00²²;
- postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 lipca 2008 r., II AKz 226/08²³.

W omawianych orzeczeniach dominuje zasługujący na pełną aprobatę pogląd, zgodnie z którym ślady kryminalistyczne nie stanowią przedmiotów w rozumieniu art. 44 k.k.²⁴ i w związku z powyższym nie jest możliwe orzeczenie ich przypadku, albowiem żadnemu podmiotowi nie przysługują do nich prawa. Z tych samych względów nie jest również możliwe wydanie w stosunku do takich śladów rozstrzygnięcia w trybie art. 230, 231 i 232 k.p.k. (np. w przedmiocie dokonania ich zwrotu osobie, od której ślady te pochodzą). Do wyjątków należą te orzeczenia, w myśl których zabezpieczone ślady kryminalistyczne stanowią jednak dowody rzeczowe. Taki pogląd wyraziły: Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 6 sierpnia 2002 r., II Aka 167/02, w którym nie zakwestionował uznania śladów kryminalistycznych (ślądów krwi) za dowód rzeczowy oraz Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniu z 29 listopada 2000 r., II AKz 448/00. Należy podkreślić, iż przedmiotowe stanowisko znacząco odbiega od głównej linii orzeczniczej przyjętej w tym obszarze w polskiej judykaturze. Wskazuje też na labilność praktyki orzeczniczej, co może niekorzystnie wpływać na proces kształtowania się reguł postępowania w zakresie wykrywania, ujawniania i zabezpieczania śladów kryminalistycznych, które to reguły powinny być co do zasady jednolite.

Istotnym aspektem prezentowanych orzeczeń jest również sposób postępowania z przedmiotami (nośnikami), na których ujawniono określone ślady kryminalistyczne. W orzecznictwie dominuje pogląd, zgodnie z którym rzeczy, jakie zachowały na sobie ślady przestępstwa, mogą służyć jako środek dowodowy do wykrycia sprawcy czynu i w związku z tym stanowią integralną część akt bądź też ich załącznik, w zależności od ich właściwości (np. gabarytów). Pogląd ten zasługuje na pełną aprobatę.

¹⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 sierpnia 2002 r. II AKa 167/02, Legalis nr 57471.

²⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 lutego 2004 r., II AKa 419/03, Prok. i Pr. 2004/11–12/14.

²¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 marca 2006 r., II AKa 9/06, internetowa baza orzeczeń sądów powszechnych.

²² Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 listopada 2000 r., II AKz 448/00, II AKz 448/00, Prok. i Pr. 2001, dodatek „Orzecznictwo” nr 4, poz. 24.

²³ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 lipca 2008 r., II AKz 226/08, <http://bialystok.sa.gov.pl/pliki/orzecznictwo/2008/II_AKz_226_08.pdf>, dostęp: 10.03.2019.

²⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz. U. 1997 Nr 88 poz. 553.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. 1997 Nr 89 poz. 555, z późn. zm.

W orzecznictwie sądowym (np. w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 maja 1995 r., II AKz 221) zwraca się również uwagę na zakaz antycypacji dowodu z opinii biegłego. Ma to istotne znaczenie w przypadku ujawnienia i procesowego zabezpieczenia śladów kryminalistycznych. Organ procesowy ma wręcz obowiązek zasięgnięcia opinii biegłego w celu wykorzystania zabezpieczonego w sprawie materiału dowodowego. Za niedopuszczalną w tym zakresie uznano praktykę odstępowania przez organ procesowy od przeprowadzenia takiego dowodu jedynie z powodu przewidywania jego niecelowości bądź z uwagi na wysokość prognozowanych kosztów jej wykonania lub też wynikającą z tego niekiedy długotrwałością postępowania przygotowawczego.

Judykatura zwraca również uwagę na kapitalne znaczenie dla postępowania dowodowego na etapie postępowania przygotowawczego czynności procesowych w postaci zabezpieczenia i przeprowadzenia dowodu ze śladów krwi ujawnionych na miejscu zdarzenia (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 listopada 2012 r., II AKa 365/12).

Zwrócono trafnie uwagę na fakt, iż zaniechanie przeprowadzenia takich czynności stanowi uchybienie, którego z uwagi na jego charakter nie można w żaden sposób sanować. Wskazany tu przykładowo wyrok SA w Gdańsku w sposób oczywisty odnosi się do wszystkich kategorii śladów kryminalistycznych i ich znaczenia dla prawidłowego przeprowadzenia postępowania dowodowego zarówno w fazie dochodzenia lub śledztwa, jak i postępowania sądowego.

Przywołane orzeczenie wyraźnie wskazuje, iż w przypadku zaniechania dokonania procesowego zabezpieczenia śladów kryminalistycznych późniejsze próby sanowania tego rodzaju uchybienia są bezproduktywne. W ten sposób została doceniona przez judykaturę waga i znaczenie czynności procesowych mających na celu wykrycie, ujawnienie i odpowiednie zabezpieczenie śladów kryminalistycznych.

Wypada również odnieść się do kwestii nieformalnych ekspertyz kryminalistycznych na gruncie prowadzonych postępowań karnych. Judykatura zajmowała dotąd stanowisko (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 października 2004 r., V KK 126/0), iż takie ekspertyzy można uznać za dopuszczalne jedynie w przypadku, gdy służą one Policji w działalności operacyjno-rozpoznawczej ukierunkowanej na wykrycie sprawcy przestępstwa. W żaden sposób nie mogły być one natomiast wykorzystane w postępowaniu przygotowawczym. Wyniki takiej nieformalnej ekspertyzy nie mogły bowiem stanowić dowodu w sprawie, a na jego podstawie nie można było poczynić ustaleń faktycznych. Dopiero wydanie stosownego postanowienia o dopuszczeniu opinii biegłego czyniło wydaną po przeprowadzonej ekspertyzie opinię odpowiednim środkiem dowodowym w procesie karnym.

Stanowisko to straciło po części na swej aktualności w wyniku nowelizacji art. 393 § 3 k.p.k., przeprowadzonej nowelą wrześniową z 2013 r., który to przepis dotyczy możliwości odczytywania na rozprawie dokumentów prywatnych. Zgodnie z jego obecnym brzmieniem „mogą być odczytywane na rozprawie wszelkie dokumenty prywatne, powstałe poza postępowaniem karnym, w szczególności

oświadczenia, publikacje, listy oraz notatki”²⁵. Przed wspomnianą nowelizacją przepis ten nie przewidywał możliwości odczytywania na rozprawie takich dokumentów, jeżeli powstały one poza postępowaniem karnym, ale dla jego celów. W świetle aktualnych rozwiązań prawnych, jeżeli strona w toku postępowania wyrazi wolę skorzystania z nieformalnej ekspertyzy kryminalistycznej, może to zatem uczynić, a ekspertyza taka będzie miała walor dokumentu prywatnego – stanowiącego kolejny, podlegający swobodnej ocenie uprawnionego organu, dowód w sprawie.

4. Podsumowanie

Przeprowadzona analiza wybranego dorobku orzecznictwa sądowego wskazuje, iż jego rola dla ukształtowania prawidłowej praktyki w zakresie wykrywania, ujawniania i zabezpieczania śladów kryminalistycznych oraz ich procesowego wykorzystania w postępowaniu dowodowym jest niezaprzeczalnie istotna. Pamiętać bowiem należy, iż zbieranie i utrwalanie dowodów, w szczególności zaś zabezpieczanie śladów kryminalistycznych, jest w wielu przypadkach fundamentalnym etapem postępowania przygotowawczego, bez którego dalsze prowadzenie postępowania dowodowego może się okazać nieefektywne, zaś realizacja podstawowych celów postępowania przygotowawczego – wręcz niemożliwa.

BIBLIOGRAFIA

- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego*, Zakamycze 2003.
Kędzińska G., *Charakterystyka śladów kryminalistycznych*, w: *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia techniki*, pod red. G. Kędzińskiej, W. Kędzińskiego, Szczytno 2011.
Kolecki H., *Pojęcie i klasyfikacje śladów kryminalistycznych*, „Zeszyty Naukowe ASW” 18(1977).
Leciak A., *Recenzja książki Violetty Kwiatkowskiej-Wójcikiewicz pt. „Oględziny miejsca. Teoria i praktyka”*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 1(3)/2012.
Sehn J., *Ślady kryminalistyczne*, „Z zagadnień kryminalistyki” 1(1960).

Źródła prawa

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. 1997 Nr 88 poz. 553.
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. 1997 Nr 89 poz. 555, z późn. zm.

Orzecznictwo

- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1988r., I KR 174/88.
Wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2005 r., sygn. akt II KK 332/04.
Wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2006 r. I V KK 209/06.
Wyrok Sądu Najwyższego z 16 lipca 2009 r., V KK 20/09.
Postanowienie Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2010 r., II KK 238/11.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 sierpnia 2002 r. II Aka 167/02.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 lutego 2004 r., II Aka 419/03.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 marca 2006 r., II Aka 9/06, internetowa baza orzeczeń sądów powszechnych.

²⁵ Art. 393 § 3 w brzmieniu ustawy z 27 września 2013 r., Dz.U. z 2013 r., poz. 1247.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 11 stycznia 2007 r., II AKa 265/06, KZS 2007, z. 9, poz. 62.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 15 maja 2008 r., II AKa 13/08, KZS 2008, z. 9, poz. 41.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8 kwietnia 2009 r., II AKa 69/09, LEX nr 508297.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 listopada 2000 r., II AKz 448/00, II AKz 448/00, Prok. i Pr. 2001, dodatek „Orzecznictwo”, nr 4, poz. 24.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 lipca 2008 r., II AKz 226/08.

PROCEEDINGS WITH FORENSIC EVIDENCE IN THE EVIDENTIAL PROCESS - THE VOICE OF JUDICATURE

SUMMARY

The article is devoted to the issues of shaping the correct rules of conduct in the course of detecting, disclosing and protecting forensic traces and their use in criminal evidentiary proceedings, through the prose of judicial decisions. The author has attempted to show how important the role of judicature plays in the aspect of the correct implementation of the detection process by law enforcement agencies.

KEY WORDS: judicature, forensic traces, visual inspection, process experiment, local vision, criminal proceedings, preparatory proceedings, evidential activity

